

ŻĄDAMY ZWOŁANIA KONFERENCJI CZTERECH MOCARSTW CELEM POKOJOWEGO UREGULOWANIA PROBLEMU NIEMIECKIEGO

Komunikat Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju

Polski Komitet Obróńców Pokoju komunikuje, że II Ogólnopolski Kongres Obróńców Pokoju rozpocznie obrady dziś o godz. 10 w sali Rady Państwa w Warszawie.

Załoga huty Sosnowiec-Kataryzna wykonała roczny plan

KATOWICE (PAP)

Załoga huty „Sosnowiec-Kataryzna”, która w roku ubiegłym pierwsza w hutnictwie wykonała plan roczny, również i w roku bieżącym stanęła w rzędzie hut, przodujących i zameldowała w dniu 25 bież. mies. o przedterminowym wykonaniu wartościowego planu produkcji na rok 1952.

Prace huty „Sosnowiec-Kataryzna” w roku bieżącym charakteryzuje poważny wzrost wydajności pracy.

Narody świata przed Kongresem Pokoju w WIEDNIU MOSKWA

Dnia 2 grudnia br. rozpoczyna się w Moskwie obrady IV Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju.

W większości republik odbyły się już plenarne posiedzenia republikańskich komitetów obrońców pokoju, na których wybrano delegatów na wszechzwiązkową konferencję. Wśród delegatów znajdują się robotnicy, chłopci, działacze nauki i kultury. Z Gruzji przybędą na konferencję inżynier wiertniczy, bohater Związku Radzieckiego Meliton Kantarija, który wraz z grupą żołnierzy radzieckich zatknął sztandar zwycięstwa nad Reichstagiem w Berlinie.

LONDYN

Anielski komitet przygotowawczy do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju podaje, że mimo iż partia laburzystowska i brytyjski kongres Trade Unionów zajął swym członkiem brania udziału w kongresie, wybrano już z ramienia organizacji związkowych i robotniczych wielu delegatów na kongres w Wiedniu.

WIEDEN

Austriacy obrońcy pokoju rozwinęli szeroką kampanię przygotowawczą do kongresu narodów w obronie pokoju. Aktywni ruchu obrony pokoju w Tyrolu zorganizowali wiele zebrań na terenie całej prowincji, na których omówiono cele i zadania kongresu. W całej Austrii powstają komitety przygotowawcze do kongresu.

BERLIN

W Berlinie rozpoczął obrady niemiecki kongres walki o porozumienie i pokój. Kongres ten stanowi punkt kulminacyjny przygotowań społeczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu.

3.500 delegatów przedstawicieli wszystkich partii politycznych i organizacji masowych, robotników i chłopów duchownych wszystkich wyznań, wybrało społeczeństwo NRD. Około tysiąca delegatów przybyło na kongres z Niemiec zachodnich i zachodniego Berlina.

W numerze „Nowy Świat”

CIĄG WIELKOPOLSKI

Cena 30 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B Poznań, niedziela 30 XI poniedziałek 1 XII 1952 r. Nr 288 [2721]

Nasza odpowiedź podżegaczom wojennym

Dla uczczenia II Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju ludzie pracy w całym kraju zaciągają Warty Pokoju

Spółeczeństwo Polski Ludowej wita dzień 30 listopada — dzień obrad II Ogólnopolskiego Kongresu Obróńców Pokoju jeszcze silniejszym zwracaniem swych szeregów w walce o pokój, o siłę, i szczęście Ojczyzny. W licznych zakładach produkcyjnych robotnicy zaciągali „Warty Pokoju” pragnąc wydatną pracą przyczynić się do szybkiego wcielenia w czyn programu Frontu Narodowego, programu pokoju, rozkwitu kraju i dobrobytu mas pracujących.

Poznań

II Ogólnopolski Kongres Obróńców Pokoju w Warszawie zmobilizował szerokie masy pracujące do manifestowania swej solidarności w walce o pokój. W wielu zakładach pracy odbyły się masówki, na których robotnicy podejmowali cenne zobowiązania i zaciągali Warty Pokoju.

W Poznaniu, jako jedną z pierwszych, podjęła zobowiązanie załoga Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina. W czterech wydziałach zakładów pracownicy zaciągali 163 Warty Pokoju podejmując zobowiązania wartości 78 tysięcy zł.

Dalsze zobowiązania na miesiąc grudzień podjęte w ub. piątek wyrażają się dotychczas sumą około 65 tys. złotych.

Katowice

W kopalniach śląskich odbyły się liczne narady załóg, na których górnicy postanowili zaciągnąć „Warty Pokoju”.

Pierwsza o zaciągnięciu „Wart Pokoju” zameldowała

59 delegatów reprezentuje Wielkopolskę na II Ogólnopolskim Kongresie Obróńców Pokoju

W dniu wczorajszym opuściły Poznań delegacje z województwa poznańskiego, udające się na II Ogólnopolski Kongres Obróńców Pokoju w Warszawie. W skład delegacji wchodzi członkowie Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju i WKOP z terenu województwa, członkowie spółdzielni produkcyjnych, księża, profesorowie i nauczyciele, gospodarze indywidualni, gospodynie domowe i inni.

Ogółem delegacja województwa poznańskiego, którą prowadzą przewodniczący WKOP rektor inż. prof. Orgelbrand oraz sekretarz WKOP — Czesław Grajek składa się z 59 osób.

załoga jednej z przodujących kopalni naszego przemysłu węglowego — kopalnia „Rydułtowy”. Górnicy tej kopalni, którzy przed terminem wykonali przypadające na nich roczne zadania produkcyjne nie poprzestają na swych dotychczasowych osiągnięciach. Na uroczystym zebraniu załogi 716 górników tej kopalni postanowiło zaciągnąć produkcyjne „Warty Pokoju”.

Warszawa

Również wielu robotników warszawskich fabryk, manifestując swoje gorące poparcie dla sprawy pokoju — postanowiło wartami produkcyjnymi uczcić II Ogólnopolski Kongres Obróńców Pokoju oraz Kongres Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu.

W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu warty zaciągnęło ponad 2 tys. ślusarzy, mechaników spawaczy, tapicerów i innych specjalistów.

Robotnicy jednego z przodujących w Warszawie Zakładów im. L. Waryńskiego postanowili dać w czasie pełnienia wart dodatkową produkcję, wartości ponad 24 tys. zł.

Kraków

Również załogi robotnicze wielu zakładów woj. krakowskiego zaciągnęły „Warty Pokoju”.

W zakładach mechanicznych w Tarnowie warty pełniło ponad tysiąc robotników.

Nowa książka o pracy J.W. STALINA

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się polski przekład książki pt. „Zagadnienia materializmu dialektycznego i historycznego” w pracy J. W. Stalina „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa”. Książka opracowana przez Instytut Filozofii Akademii Nauk ZSRR zawiera jedenaście prac omawiających pracę Stalina.

Część artykułów została specjalnie napisana dla zbioru i jest publikowana po raz pierwszy. Szereg artykułów był opublikowany już poprzednio, lecz został opracowany na nowo i uzupełniony dla niniejszego wydania. (Cena książki 16 zł, str. 445.)

brigadzystów, majstrów i techników.

W dniach poprzedzających otwarcie II Ogólnopolskiego Kongresu Obróńców Pokoju w Warszawie, kadłubowcy i wyposażeniowcy, spawacze i pracownicy umysłowi z różnych oddziałów stoczni szczecińskiej zaciągali „Warty Pokoju”.

Z radością wita naród polski osiągnięcia ludowej Albanii

Depesze z okazji 8 rocznicy wyzwolenia
ludu albańskiego

Do Towarzysza
Omera Nishani
Przewodniczącego Prezydium
Zgromadzenia Ludowego
Albańskiej Republiki
Ludowej

TIRANA

W dniu 8 rocznicy wyzwolenia Albanii proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, serdeczne pozdrowienia w imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym dla Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki Ludowej i dla Was osobiście.

Naród polski gorąco życzy bratniemu narodowi albańskiemu dalszych osiągnięć w dziele budowy socjalizmu i umocnienia bezpieczeństwa i niezawisłości swej ojczyzny.

(—) Aleksander Zawadzki

Do
Towarzysza Generała Armii
Envera Hodży
Prezesa Rady Ministrów
Albańskiej Republiki
Ludowej

TIRANA

Z okazji rocznicy wyzwolenia Albanii proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia. Przyjazna i braterska współpraca między Polską Rzeczypospolitą Ludową i Albańską Republiką Ludową zacieśnia się bezustannie, służąc interesom naszych obu krajów, jak również sprawie pokoju na całym świecie.

du albańskiego, rządu Albańskiej Republiki Ludowej i dla Was osobiście.

Naród polski z radością wita wielkie osiągnięcia narodu albańskiego, budującego socjalizm. Osiągnięcia te wzmacniają obóz postępu i pokój, w którym walczymy wspólnie pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego. W dniu święta narodowego Albańskiej Republiki Ludowej naród polski przesyła narodowi albańskiemu gorące wyrazy przyjaźni.

(—) Bolesław Bierut

Do
Towarzysza Generała Armii
Envera Hodży
Prezesa Rady Ministrów
Albańskiej Republiki
Ludowej

TIRANA

W 8 rocznicę wyzwolenia Albanii proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia. Przyjazna i braterska współpraca między Polską Rzeczypospolitą Ludową i Albańską Republiką Ludową zacieśnia się bezustannie, służąc interesom naszych obu krajów, jak również sprawie pokoju na całym świecie.

(—) Stefan Wierbiński



Plakat J. M. Szancera na II Ogólnopolski Kongres Obróńców Pokoju.

Apel komisji intelektualistów i działaczy katolickich do duchownych i świeckich katolików w Polsce

W poniedziałek dnia 24 listopada br. odbyło się posiedzenie Komisji Głównej Intelektualistów i działaczy katolickich przy Polskim Komitecie Obróńców Pokoju. Wiceprzewodniczący komisji ks. prof. dr Eugeniusz Dąbrowski wygłosił na posiedzeniu referat sprawozdawczy z berlińskiej konferencji poświęconej pokojowemu uregulowaniu problemu niemieckiego.

W następnej części zebrania odbyła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos m. in. ks. kanonik Julian Sidor, red. Zofia Starowieyska — Morstinowa, rektor Tadeusz Lehr — Sławiński, prof. Zygmunt Wojciechowski ks. prof. Stanisław Huet, poseł Dominik Horodyński, red. Wojciech Ketrzyński, ks. prałat Jan Podbielski, red. Andrzej Micewski, red. Zygmunt Przetakiewicz i red. Ryszard Reiff. Po dyskusji uchwalono rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Komisja Intelektualistów i Działaczy Katolickich pragnie powitać nowy Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i wyrazić przekonanie, że będzie on kierował na-

szym krajem w myśl patriotycznych celów Frontu Narodowego.

Komisja Intelektualistów i Działaczy Katolickich z wielkim uznaniem wita jeden z pierwszych aktów nowego Sejmu jakim jest ustawa o amnestii, która pozwoli nowym ludziom włączyć się do twórczej pracy dla dobra Ojczyzny.

Odnaleziono skrzynie z depozytami b. więźniów politycznych w Mauthausen

Zarząd Główny Związku Bojowników o Wolność i Demokrację podaje niniejszym do wiadomości byłych więźniów obozu koncentracyjnego w Mauthausen i ich rodzin, że jest w posiadaniu 4 skrzyń z depozytami b. więźniów, zabezpieczonymi przez b. komitet polski w obozie oraz sprowadzonymi do kraju przez Polską Misję Rewindykacyjną.

Uratowane depozyty stanowią przedmioty wartościowe, jak: wieczne pióra, obrączki,

Komisja Intelektualistów i Działaczy Katolickich wzywa wszystkich duchownych i świeckich katolików polskich do dalszej aktywnej pracy w ramach Frontu Narodowego pod kierownictwem prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta i Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla rozwoju i umocnienia sił naszej Ojczyzny.”

zegarki, kołczyki, papierosnice, cygarniczki itp.

W celu wydania tych depozytów właścicielom oraz regulamin wydawania tych depozytów podane zostaną w numerze grudniowym miesięcznika Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — „Za wolność i lud”.

Zdraycy narodu czechosłowackiego rozgromieni

Siła idei socjalizmu, patriotyzm i czujność ludu przekreśliły plany agentów imperializmu amerykańskiego

Przemówienie prokuratora w procesie bandy Slansky'ego

PRAGA (PAP)

Prokurator Urvalek, podsumowując wyniki procesu oraz analizując jego specyficzne cechy podkreśla ogromne niebezpieczeństwo, jakie groziło ze strony ośrodka spiskowego, który swą zdradziecką, sabotażową i szpiegowską działalnością włączył się całkowicie do gorączkowych wojennych przygotowań imperialistów amerykańskich i stał się ich „piątą kolumną” w walce przeciwko pokojowi na świecie. Spiskowcy, którzy znajdowali się na żołdzie imperialistów amerykańskich, gotowi byli wykonać każdy ich rozkaz.

Proces wykazał w jaki sposób i jakich ludzi werbuje imperializm amerykański do swej służby. Już w czasie trwania drugiej wojny światowej

imperialiści anglo-amerykańscy utrzymywali szereg reakcyjnych rządów emigracyjnych z krajów okupowanych przez hitlerowców. Rządy te miały po klęsce Niemiec hitlerowskich zapewnić imperialistom ponowne zdobycie władzy. W Czechosłowacji zadanie to miała spełnić klika kierowana przez starego agenta zachodu Edwarda Benesza i jego współpracowników. Jednakże w 1948 roku ta jawna agentura zachodnich państw imperialistycznych została zdemaskowana. Okazało się, że imperialiści mieli jeszcze w rezerwie dalszą fałszywą kartę w swej nikczemnej grze. Byli nią agentury, które zagnieździły się w szeregach rządzących partii komunistycznych i robotniczych w krajach demokracji ludowej.

surowcowej, aby w ten sposób utrzymać zależność Czechosłowacji od kapitalistycznego zachodu. Hamowali oni również rozwój przemysłu ciężkiego.

Spiskowcy starali się osłabić braterską więź Czechosłowacji ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, godząc w ten sposób w samodzielność i niezaawisłość Czechosłowacji.

Przewód sądowy ujawnił

wspólne cele kliki titowskiej i Slansky'ego.

Spiskowcom chodziło o to, aby przez okradanie kraju spowodować jego zubożenie i stworzyć w ten sposób dogodne warunki przywrócenia kapitalizmu. Chodziło o to, aby bezbronny kraj wydać na łup monopolu amerykańskich. Prokurator podkreśla przy tym zdradziecką i nikczemną rolę jaką odgrywała i odgrywa faszystowska klika Tito w planach imperialistów amerykańskich.

Wszystkie kanały szpiegowskie prowadzą do centrali imperialistów USA

W dalszej części swego przemówienia prokurator podkreśla, że naród czechosłowacki z najwyższym oburzeniem i gniewem przyjął zwiastującą władzę, iż spiskowcy swą przestępczą działalność skierowali również przeciwko armii, że usiłowali opanować organy bezpieczeństwa, aby wykorzystać je dla zatarcia śladów swej wrożej działalności i dla uniknięcia zdemaskowania.

Prokurator przytacza szereg faktów świadczących, iż Slansky i jego antypaństwowy ośrodek, jak również inne związane z nim wrogie elementy rozwinęły od chwili wyzwolenia republiki działalność zmierzającą do obalenia ustroju ludowo-demokratycznego. Od samego początku poztawiali oni w służbie zachodnich imperialistów i pracowali w myśl ich instrukcji. Spośród 14 oskarżonych 11 odpowiada za zbrodnie szpiegostwa. W toku przewodu sądowego dowiedzione zostały kontakty szpiegowskie oskarżonych z takimi niebezpiecznymi agentami wywiadu jak Zilliacus, Herman Field, Neel Field, Brenner, Aleksander Werth, Schoeburn i inni. Swoją działalność szpiegowską w antypaństwowym ośrodku spiskowym uprawiali poprzez różne — jak wyrażają się sami oskarżeni — kanały szpiegowskie: angielskie, francuskie, izraelskie i inne, które w końcu prowadziły do centrali szpiegowskiej imperialistów amerykańskich. Szczególnie cynicznie, z właściwą mu bezczelnością działał wywiad titowski, z którym oskarżeni współpracowali.

Nie ma takiej nikczemności — oświadcza prokurator — do której nie uciekliby się spiskowcy. Slansky podjął już nawet przygotowania, aby uśmiercić ukochanego przywódcę narodu czechosłowackiego, Klementa Gottwald. Slansky wiedział bowiem, że na jego przestępczej drodze stoi przeszkoda nie do pokonania: przewodniczący partii, prezydent republiki — Klement Gottwald.

Jednakże mimo wyrafinowanego spisku i szkodnictwa — oświadcza prokurator —

mimo obłąd i nikczemności środków, których imali się spiskowcy, nie osiągnęli oni swego celu i zostali rozgromieni, stało się to dzięki temu, że siła idei socjalizmu, patriotyzm narodu czechosłowackiego, jego twórcy, tuzjizm, bezgraniczne zaufanie do partii, do jej kierownictwa, do Klementa Gottwald. Oraz gorąca miłość do Związku Radzieckiego — są niezwykłe.

W imieniu narodu Czechosłowacji, na którego wolność i szczęście spiskowcy czynili zbrodnicze zamachy, w imieniu pokoju, przeciwko któremu knuli nikczemny spisek, prokurator zażądał kary śmierci dla wszystkich oskarżonych.

Wykonanie jakościowego planu produkcji zaszczytnym zadaniem Poznańskich Zakładów Obuwia

Poznańskie Zakłady Obuwia wykonały w dniu 25 listopada jakościowy plan produkcji w 100%. Mimo to nadal nieomyślnie kształtuje się wykonanie planu wartościowego tak w cenach niezmienionych, jak i bieżących, co budzi obawy o wykonanie tych planów na rok 1952.

Kierownictwo zakładów i niektórzy z robotników podają na usprawiedliwienie, że podobnie jak w latach ubiegłych tak i w trzech kwartałach bieżącego roku Poznańskie Zakłady Obuwia wykonywały się należycie z wykonywania wszelkich planów produkcyjnych, a ostatnie trudności spowodowały przydzielenie do produkcji surowców o wartości znacznie niższej od zaplanowanej. Niewątpliwie częste zmiany asortymentów i przydzielenie surowców o niższej wartości mogło częściowo wpłynąć ujemnie na wykonanie planów wartościowych. Tym niemniej głównymi przyczynami zagrożenia planu są niedociągnięcia, panujące w zakładzie.

A niedociągnięć tych jest nie mało. Zaliczyć należy do nich

Ważne dla rolników

Wolnorynkowy obrót zbożem

mogą wprowadzić powiaty które wykonały 90 procent planu

Powiat Nowy Tomysł wykonał już ponad 95 proc. rocznego planu skupu zboża. Poza nim, ale również z przekroczoną normą 90 proc. znajdują się 10 dalszych powiatów. Rolnicy tych powiatów mogą obecnie korzystać z prawa sprzedaży zboża i jego przetworów na wolnym rynku. Nie wszyscy o tym wiedzą, o czym świadczy kilka podobnych do poniższego przykładów:

Do magazynu GS-u w Opatoniu wchodzi chłop i powiada, że przywiózł kilka centarów zboża na sprzedaż. Magazynier pyta, czy klient wykonał roczny plan odstawy. Okazuje się że tak, nawet z małą nadwyżką. „Ale co to ma do rzeczy” — pyta zdziwiony chłop. Pracownik GS-u wyjaśnia, że ma to właśnie duże znaczenie, bo jeżeli wykonał roczny plan, może sprzedać zboże po wyższych cenach od tych, które obowiązują przy dostawach planowych.

Pragniemy tu wyjaśnić tę sprawę. Uchwała Prezydium Rządu upoważnia prezydium powiatowych rad narodowych tych powiatów, które wykonały 90 proc. planu i zwolnione zostały od miarek i odsypów — do wnoszenia podań o zezwolenie na wprowadzenie wolnorynkowego skupu zboża, wiejskiego handlu zbożem oraz jego przetworami i nasionami roślin strączkowych. Z przywilejów, przewidzianych w uchwale Rządu mogą korzystać wszystkie gospodarstwa rolne (indywidualne i spółdzielcze), które wykażą się odpowied-

nim zaświadczeniem o wykonaniu planu. Wolnorynkowe zboże skupują gminne spółdzielnie i placówki Polskich Zakładów Zbożowych po następujących cenach za 100 kg:

żyto — 87 zł, pszenica I standard — 140 zł, II standard — 125 zł, III standard — 110 zł, pszenica czerwono-szklista — 150 zł, jęczmień I standard — 107 zł, II standard 85 zł, owies I standard — 87 zł, mieszanina kłosa-zbożowa — 70 zł.

Wprowadzenie handlu wiejskiego zbożem pozwala wszystkim gospodarstwom sprzedawać nadwyżki zboża, maki żytniej i pszennej oraz kasy jęczmiennej bezpośrednio konsumentowi w mieście lub na wsi. Jest jednak podstawowy warunek: posiadanie zaświadczenia Prezydium GRN, stwierdzające całkowite wykonanie przez dane gospodarstwo obowiązkowych dostaw zbóż.

Delegacja ZMP w Leningradzie

MOSKWA (PAP)

Do Leningradu przybyła delegacja ZMP, która od kilku tygodni bawi w ZSRR na zaproszenie Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej.

Członków delegacji polskiej powitali serdecznie w Leningradzie przedstawiciele Komitetu i organizacji młodzieżowych.

W służbie wrogów pokoju i postępu

Imperialiści nie zapomnieli również o Czechosłowacji. Proces wykazał planowość, z jaką od początku drugiej wojny światowej imperialiści rozbudowywali tę drugą agenturę.

Przechodząc do charakterystyki poszczególnych przedstawicieli tej agentury siedzących na ławie oskarżonych oraz wskazując na ich ściśle powiązanie z agentami wywiadu amerykańskiego, angielskiego, izraelskiego, francuskiego i titowskiego, prokurator oświadcza:

Rudolf Slansky jest założycielem i przewodnikiem tego antypaństwowego ośrodka spiskowego. Przyznał on, że do Związku Radzieckiego pojechał jako agent burżuazji i wróg partii komunistycznej, że zdradzał interesy ludu czechosłowackiego i jego walkę wyzwolenia. Slansky nawiązał kontakt z agentem Beneszem oraz z agentem imperialistów angielsko-amerykańskich Pika, skazanym na śmierć za zdradę ojczyzny. Slansky potwierdził, że, zdradzając z premedytacją walczący naród czechosłowacki, zmierzał do tego, aby Czechosłowacja z niewoli hitlerowskiej dostała się w niewolę amerykańsko-beneszowską.

Następnie prokurator charakteryzuje złoćniczą, szpiegowską i dywersyjną działal-

ność pozostałych oskarżonych.

Stwierdza on, że Slansky, stary agent imperialistów, werbował swych współpracowników spośród trockistów. Wspólników swoich werbował również wśród burżuazyjnych nacjonalistów. Trzecia wielka grupa stanowili syjonisci. Organizacje syjonistyczne były zawsze związane z tysiącami nacji interesów klasowych z kapitalizmem światowym i dlatego były niebezpiecznym wrogiem wyzwolenia walki klasy robotniczej. Główną siedzibą organizacji syjonistycznych również po powstaniu państwa Izrael, — stwierdza prokurator — pozostał nadal Ameryka, gdzie syjonisci mają swych licznych przedstawicieli wśród monopolistów kierujących całą agresywną polityką Stanów Zjednoczonych.

Na przykładzie oskarżonego Fischla — prokurator — można się przekonać, czym jest syjonizm. Za okupacji współpracował on z hitlerowcami, po wyzwoleniu przechowywał gestapowców, uczestników akcji niszczenia Lidic i Leżakov. Fischl, syjonista, udający obrońcę interesów narodu żydowskiego, faktycznie był obrońcą tych, którzy mordowali Żydów, a ponadto sprzymierzeńcem neohitlerowców.

Przewód sądowy ujawnił wspólne cele kliki Tito i Slansky'ego

Prokurator podkreśla następnie, że banda spiskowców antypaństwowych koncentrowała swe wysiłki na tym, aby zagarnąć władzę w partii i przekształcić ją w narzędzie restauracji kapitalizmu.

Aby osiągnąć swe zbrodnicze cele, spiskowcy dążyli do zmiany składu klasowego partii, aby w niej było jak najwięcej członków pochodzenia burżuazyjnego i drobnomieszczańskiego ludu nie

mających nic wspólnego z klasą robotniczą i partią.

Przewód sądowy wykazał — stwierdza dalej prokurator — że spiskowcy wyrządzili gospodarce narodowej Czechosłowacji szkody sięgające wielu miliardów koron. Sabotażowa działalność spiskowców ujawniła się szczególnie ostro na odcinku budownictwa inwestycyjnego oraz w zakresie planowania.

Spiskowcy nie dopuszczali do rozbudowy krajowej bazy

Sala rozpraw sądowych w jednym z amerykańskich miast.

Przed stołem sędziowskim staje zgarbiony starzec.

Na wszystkie pytania odpowiada cichym, drżącym głosem.

— Imię i nazwisko? — pyta sędzia.

Oskarżony podaje nazwisko.

— Kiedy urodzony?

— W roku 1743.

— Narodowość?

— Amerykanin. Obywatel Stanów Zjednoczonych.

— Wykształcenie?

— Prawnik.

— Pański zawód?

— Zawód? Polityk.

— Czy był karany?

— Nie, nigdy.

Sędzia spojrzął na niego z ukosa.

— To dziwne. Treść aktu oskarżenia jest panu znana. Przy pewnym osobniku, podejrzanym o komunizm, znaleziono ulotkę. W ulotce tej figurowały takie zdanki: „Uważamy za rzecz nie podlegającą dyskusji, że wszyscy ludzie są sobie równi i że wszyscy oni mają jednakowe prawa. A są nimi: prawo do życia, prawo do wolności i prawo do własnego szczęścia”.

Sędzia uderzył otwartą dłoń w biały papier i ciągnął dalej:

— Poza tym w ulotce tej znajdują się następujące zdania: „Jeśli rząd łamie jedno z tych praw, naród może rząd ten obalić i wybrać sobie taki rząd, którego zasada będzie troska o dobro i szczęście ludu!” W ulotce znajdujemy sporo innych tego rodzaju perełek — powiedzonek, którym nie chcę obrażać uszu szanownej, zebranej tu publiczności...

Spojrzał surowo na starca i podniósł głos: — Osobnik, przy którym znaleziono te prowokacyjne ulotki, dowodzi, że autorem jej jest właśnie pan. Czy przyznaje się pan do tego?

Starzec wyprostował się z godnością i odparł:

— Przyznaje się.

— Czy tekst ten napisał pan sam, czy wspólnie z innymi?

— Wspólnie.

— A mianowicie?

Tu oskarżony wymienił nazwisko.

Sędzia zastanowił się.

— Hm... zdaje się, że słyszałem już gdzieś to nazwisko. Bedziemy teraz musieli rozpisać za tym indywidualium listy gończe. I nie wątpię ani przez chwilę, że dzielnej naszej

policii uda się zaarrestować winnego. Czy oskarżony żałuje swego przestępczego czynu?

Starzec wyprostował się jeszcze bardziej.

— Nie.

Tu poprosił o głos obrońca oskarżonego.

— Chciałbym zwrócić wysoce szanownemu sądowi uwagę na fakt, że przestępstwo to popełnione zostało przed wieloma laty i dlatego też należy uważać je za przedawnione...

— A kiedy mianowicie opublikował oskarżony te prowokacyjne odezwy?

— Dnia 4 lipca roku 1776.

— Okropność! W ten sposób uczcić dzień naszego wielkiego święta narodowego! Czy to nie jest nowy dowód ustawicznych prowokacji komunistów?

Głos zabiera prokurator, żądając dla oskarżonego najwyższego wymiaru kary za podżeganie do rewolucji i za antyamerykańską działalność.

Z kolei replikuje obrońca, dowodząc, że oskarżony działał prawdopodobnie w chwilowym przyćmieniu świadomości, a co za tym idzie, należy zaważać psychiatrę, który postawiłby odpowiednią diagnozę.

Sąd udał się na naradę.

PODŻEGACZ

Nie trwała ona zbyt długo. I oto przewodniczący odczytuje wyrok.

Brzmi on:

„Tomasz Jefferson za podżeganie do rewolucyjnego przewrotu i za antyamerykańską działalność skazany zostaje na pięć lat więzienia, przy czym przyjmuje się za okoliczność łagodzącą, że przestępstwo uległo przedawnieniu”.

Przewodniczący sądu ostrzegł Jeffersona, dodając surowym głosem:

— Ostrzegam pana, że gdyby po odciśnięciu kary kontynuował pan dalej swoją działalność, czeka go dalsze więzienie.

Tu, zawieszwszy głos, dorzucił:

— A co się tyczy współwinnego, tego niejakiego Franklina, jesteście przeświadczeni, że zostanie on wcześniej czy później zaarrestowany przez naszą dzielną, zahartowaną w bojach z wywrotowcami policję.

Tak wyglądałaby bez wątpienia w r. 1952 rozprawa w amerykańskim sądzie, gdyby Tomasz Jefferson, który wspólnie z Franklinem ułożył tekst „Deklaracji niezawisłości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej” nie był na tyle przeczony i już w roku 1826 nie pożegnał się z tym światem...

Opr. Syl

Pierwszy wysięp — pierwsze zwycięstwo radzieckich siatkarzy

W hali sportowej ZS Gwardia rozpoczął się czwórmecz siatki męskiej z udziałem młodzieżowej reprezentacji Związku Radzieckiego oraz stołecznych drużyn Spójni, Gwardii i AZS-AWF.

Gości radzieckich powitał przewodniczący Stoł. HKF — Czarnogrodzki, który powiedział m. in.:

„Sportowcy polscy — dzięki stałej braterskiej pomocy, wspólnym treningom i spotkaniom ze sportowcami radzieckimi, zawiązującą podniesienie swego poziomu i wyników sportowych”.

Odpowiadając na serdeczne powitanie, kierownik drużyny radzieckiej Jelisiejew oświadczył:

„Siatkarze radzieccy, którzy byli w Warszawie w latach 1947 i 1948 stwierdzają olbrzymi postęp w odbudowie waszej stolicy. Postęp ten świadczy o pokojowej i twórczej pracy całego narodu.

Spotkania nasze będą wkładem w dzieło pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej i przyczynią się do podniesienia poziomu sportowego obu krajów”.

W pierwszym spotkaniu drużyna AZS pokonała Gwardię 3:0 (15:5, 15:8, 15:9). Jedynie na początku trzeciego seta gwardziści nawiązali równą walkę z akademikami.

W drugim meczu młodzieżowa reprezentacja ZSRR zdecydowanie pokonała CWKS 3:0 (15:3, 15:5, 15:9).

Siatkarze radzieccy, mimo że grali w tym spotkaniu nie najlepszą szóstką, zareprezentowali najwyższy poziom. Wszyscy są doskonale wyszkoleni technicznie, a jako zespół imponują bezbłędną taktyką. Ich ścieżka z łatwością przechodziła przez blok CWKS, a gra w polu, szczególnie w obronie, wzbudziła podziw licznie zebranej publiczności, która nie szczędziła zawodnikom radzieckim gorących oklasków.



CAF fot. Zygm. Wdowiński
W związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przybyli do Polski znakomici siatkarze radzieccy, którzy rozegrają kilkanaście spotkań z drużynami polskimi. Pierwszy trening w hali ZS „Gwardia” był pokazem wspaniałej techniki.
Na zdjęciu: Siatkarze radzieccy w czasie treningu.

Idą w szeregu

Na ulicach miast polskich widzimy ostatnio idących w szeregach młodych naszych obywateli. Nie zdobi ich jeszcze mundur, lecz niebawem przywdzieją go na siebie. Oto powołano poborowych do zaszczytnego obowiązku i służby w Wojsku Polskim:

W jego szeregi wstąpiło też wielu sportowców. Zrzeczenia sportowców zęgnali więc swych zawodników, życząc im sukcesów w pięknej służbie wojskowej. Można być pewnym, że zdyscyplinowani i ambitni sportowcy, teraz kiedy przywdzieją na siebie mundur, służyć będą przykładem, staną się wzorem dla innych. Pragniemy też, by sportowcy zaszczepili wśród swoich towarzyszy — żołnierzy piękną ideę kultury fizycznej, by wciągnęli w jej orbitę tych, którzy jeszcze zdala stoją od sportu.

Tego oczekujemy od nich wszyscy. Wyrazem tego to słowa pożegnania na uroczystościach, jakie odbyły się w różnych zrzeczeniach.

W chodziejskim Ogniwie, Jarcinińskim Kolejarzu dla przykładu pożegnalne spotkania z

poborowymi sportowcami stały się okazją do szczerej wymiany życzeń i zapewnień:

Wiceprzewodniczący Rady Zrzeczenia Sportowego „Ogniwo” ob. Józef Scholl powiedział między innymi:

„...byście godnie w szeregach naszego Wojska reprezentowali honor i postawę sportowców Polski Ludowej, by w nowym otoczeniu wykazać się zdyscyplinowaniem i ambicją, taką, jak w swej pracy sportowej na boisku czy bieżniach, by godnie służyć Ludowej Ojczyźnie”.

Zawodnik Kolejarza z Jarocina Szulc podziękował w imieniu kolegów za opiekę Rady Zrzeczenia nad sportowcami.

Zęgnano sportowców serdecznie, obdarzono ich upominkami, ścisłano ich dłonie, a życzeniom powodzenia w zaszczytnej służbie nie było końca.

Idą sportowcy polscy w szeregach Wojska Polskiego wielkiej straży pokoju, naszego szczęścia i dobrego jutra. (n)

W skrócie

TENIS STOŁOWY

Zielonogórska Stal pokonała w tenisie stołowym młody zespół Domu Harcerza z Międzyrzecza 8:2. Niespodzianie jednak uległa dobrze grającej drużynie Kolejarza z Gorzowa 4:6.

Tenisiści Kolejarza z Pobiedzisk zwyciężyli początkujących graczy LZS-u z Nekli 7:3.

W Golańcu gościła II drużyna wrocławskiego Kolejarza, która pokonała adeptów tego sportu 9:1. Kolejarz w Wągrowcu ukończył swe indywidualne mistrzostwa, które zdobył Janusz Piechowiak przed Sylwestrem Płatkowskim i Janem Stachowiakiem.

SZACHY

W ramach drużynowych mistrzostw szachowych województwa zielonogórskiego padły następujące wyniki: Kolejarz (Z. Góra) — SKS (Świebodzin) 3,5:3,5; Kolejarz (Go-

SIATKARZE I KOSZYKARZE

Sulechów, to najruchliwszy na terenie województwa zielonogórskiego ośrodek w siatkówce i koszykówce. Stąd nie więc może posłużyć za wzór pod względem żywotności, szczególnie SKS-om.

W sali Miejskiej Szkoły drużyna żeńska SKS przy Państw. Liceum Pedagogicznym pewnie pokonała swoje koleżanki z PLWP 3:0. Zespół męski wygrał z miejscowym Ogniwem 2:1.

W dalszych spotkaniach o wejście do Ligi Szkolnej SKS przy PLP koszykarze zwyciężyli SKS — Świebodzin 54:17. Natomiast zespół II sulechowskich siatkarzy uległ drużynie w Świebodzinie 0:3. Za tę porażkę zrewanżowały się siatkarze z Sulechowa bijąc w identycznym stosunku gości z Świebodzina. (x)

Pierwszy dzień międzynarodowego turnieju hokejowego

Frankenhausen — CWKS 3:3

Przy dużym zainteresowaniu publiczności rozpoczął się na sztucznym lodowisku w Katowicach międzynarodowy turniej hokejowy z udziałem zespołu NRD — BSG Frankenhausen oraz trzech drużyn polskich: CWKS, Górnika i Kolejarza.

Przy nieustannie padającym deszczu rozegrany został pierwszy mecz turnieju między Górnikiem a Kolejarzem, zakończony zwycięstwem Górnika 4:0 (2:0, 2:0, 0:0). Bramki zdobyli: Gburak, Herda, Gansiniec i Połak.

Drugie spotkanie między mistrzem Polski CWKS a drużyną NRD — Frankenhausen

zakończyło się wynikiem remisowym 3:3 (0:2, 1:1, 2:0). Bramki zdobyli: dla gości —



Achmiedel, Specht i Rudert, dla CWKS — Palus — 2 i Jezak.

Drużyna gości rozpoczęła spotkanie od pełnych dynamiki ataków i po ładnych ak-

cjach zdobyła dwie bramki. Wojskowi, mimo że w polu grali dość dobrze, gubili się jednak pod bramką przeciwnika i nie mogli sforować defensywy gości. Również w drugiej tercji drużyna Frankenhausen, stosując system wzmocnionej defensywy i nągłych wypadów zdobyła trzecią bramkę, po czym zaznaczyła się już wyraźną przewagą hokeistów polskich. W trzeciej tercji CWKS, mimo że posiadał wysoką przewagę, grał pechowo i zdobył zaledwie dwie bramki.

Drużyna Frankenhausen nie wiele różni się od reprezentacji NRD.

notujemy

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej przeniósł swoje biura do gmachu Woj. Rady Narodowej przy pl. Kolegiackim.

Unifikacyjny kurs dla sędziów lekkooletycznych dla województwa poznańskiego przeprowadzony zostanie w Poznaniu od 9 do 12 stycznia 1953 roku.

Sekcje hokejowa wrocławskiego OWKS zasililo trzech zdolnych graczy: Narcyz Maciaszczyk i Jan Filnik z gnieźnieńskiej „Spójni” oraz Teodor Smigielski z GWKS — Poznań.

CO — GDZIE — KIEDY

Teatry w Poznaniu

OPERA — niedz. g. 19

„Halka”

POLSKI — niedziela

g. 15.30 i 19, wtorek,

środa, czwartek i piątek

g. 19, sobota i

niedz. g. 15.30 i 19

„Bancroftowie”

NOWY — niedz. g. 16

„Damy i huzary”, g.

19 i wtorek g. 19

„Mieszczanie”, środa

i czwartek „Pieją

koguty” w wykonaniu

artystów Państwowego

Teatru z Gniezna, piątek i

sobota g. 19 „Mieszczanie”,

niedziela g. 15.30

„Damy i huzary”, g. 19

„Mieszczanie”

KOMEDIA MUZYCZNA —

niedz. g. 16 i 19.30,

codziennie z wyjątkiem

poniedziałku godz. 19.30,

w niedz. 7 XII br. —

g. 16 i 19.30 „Podłotek”

TEATR MŁODEGO

WIDZA — niedziela

g. 12, codziennie z

wyjątkiem poniedziałku

godz. 16.30, w niedz. 7 XII br. —

g. 12 „O jezu zaklęty”

PAŃSTWOWY TEATR

W GNEZNI: Gniezno — „Pieją

koguty”

Rawicz — „Godzien

Itosei”

Witkowo — „Cyrulik

sewiski”

Kina w Poznaniu

APOLLO — g. 9, 10.30,

12, 15.30, 17.30 i 19.30

„Bajka o śpiącej królewnie i siedmiu

junakach”

BAŁTYK — g. 10.30,

12.30, 14.30, 16.30,

18.30 i 20.30 „Bajka

o śpiącej królewnie i siedmiu

junakach”

MUZA — por. g. 10 i

12 „Grzesznicy bez

winy”, g. 14, 16, 18

i 20 „Drużyna”

RIALTO — por. g. 10

„Rajnis”, g. 12 i 13.15

„Gdy zapalają się

choinki”, g. 14.30, 16

18

„Opowieść o prawdziwym

człowieku”, g. 20 „Orzeł

Kaukazu” II część

WARTA — por. g. 10

i 12 „W dni pokoju”,

godz. 13.30 i 15

„Sława sportowa”, g.

18 i 20 „Dziewczyna

u źródła”

WOLNOŚĆ (Swarzędz)

g. 18 i 20 „Sekretarz

Rejkomu”

METALOWIEC — g.

17 i 19.30 „Człowiek

z karabinem”

PIAST — g. 15, 17 i 19

„Wielki przełom”

PUSZCZYKOWO — g.

13 „Ludowe talenty”,

„Mistrzostwa

lekkoatletyczne” g.

15 „Dzieci kapitana

Granta”, g. 17 i 19

„Światła w Koordii”

LASEK — g. 16.30

„Dzieci kapitana

Granta”, g. 19 „Ludowe

talenty”, „Mistrzostwa

lekkoatletyczne”

FOTOPLASTIKON —

g. 10—22 „Rzeźba

klasyczna w pałacu

Luksemburskim w

Paryżu”

Wystawy w Poznaniu

BELWEDER, ul. Rokossowska

14 — g. 11—19 „Oto Ameryka”

ZISPO, ul. Dzierżyńskiego

— g. 7—18 „Zakłady

Stalina wczoraj, dziś i jutro”

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE

ul. A. Lampego 27/29 —

godz. 10—14

MUZEUM NARODOWE

WE g. 10—15 „Twórczość

Aleksandra Orłowskiego”

„Wystawa z okazji 40 rocznicy

pojazdu Lenina w Polsce”

„Wystawa filatelistyczna”

BIBLIOTEKA U.P. — g.

10—18 „Od Stalina

grada do Berlina —

Obrona pokoju”

POLSKI ZW ART. PLAST

ul. 27 Grudnia 4 —

„Wystawa jubileuszowa

J. Krzyżńskiego w 30-lecie

pracy”

Pracownicy poszukiwani

BRUKARZY na wyjazd w pobliżu Poznania przyjmujemy natychmiast. — Zgłoszenia w dziale kadr ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO — ROBOTY INŻYNIERSKIE, POZNAŃ, UL. ŚWIEŁOSKAWA 12. K2644

SZEWCOW kwalifikowanych i ROBOTNIKÓW inwalidów względnie nieinwalidów przyjmujemy zaraz SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW im. Świerczewskiego, POZNAŃ, RATAJCZAKA 26. K2645

TECHNIK normowania do prac budowlano-montażowych potrzebny. — Zgłoszenia: Z. B. P. P., POZNAŃ, STARY RYNEK 73/74. K2650

POLSKIE TOW. FOT.

ul. Paderewskiego 7

„Wystawa fotografii

przeurodzicznej”

KLUB MPK ul. Ratajczaka

39 — „Wystawa

rysunków J. Kaliszana”

Radio

Program II

fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 17, 21, 23.50.

Koncerty: 6.05 — na dzień

dobry, 7.10 — od melodii

o melodii, 8.20 —

suity ludowych pieśni

węgierskich, 8.55 —

muzyka klasyczna, 9.25

— wieść tańczy i śpiewa.

10.50 — robotnicze

zespół świetlicowe, 12.15

— poranek symfoniczny,

13.30 — rozrywkowy,

14.45 (P.) — muzyka

ludowa, 16 — utwory

Mendelssohna, 16.15 (P.)

— Poznańskie Imprezy

Muzyczne, 17.15 —

popularny, 20 —

chopinowski, 20.30 —

melodie taneczne,

21.30 — z płyt, 21.40

(P.) — recital skrzypcowy,

22.40 — wieczerza

serenada, 23.10 —

symfoniczny.

Audycje inne: 7.05 —

kalendź radiowy, 8.35 —

Wschodnia Radiowa, 9.40

— dla dzieci, 9.55 —

skrzynka ogólna, 10.10

— poezja i muzyka, 10.40

— z cyklu: „Nowości

techniczne i naukowe”,

11.10 — „50 dla

młodości”, 11.40 —

skrzynka Wszechniczy

Radiowej, 11.52 (P.)

— „Sprawa jest prosta”,

12.04 — przegląd

czasopism, 13.15

Z Wielkopolski

Wszystkie biura Oddziału Eksploatacyjnego PKP w Lesznie mieszczą się teraz w jednym budynku przy ul. Dworcowej 4. Oddział Drogowy powinien jednak do biur na I piętrze doprowadzić wodę oraz choćby w podwórzu pobyć ubikację.

Od Oddziału Drogowego oczekuje się także naprawy prawej strony chodnika ul. Dworcowej.

Lokale Biblioteki Miejskiej przeniesiono do wygodniejszej i odnowionej byłej świetlicy ZS Kolejarza przy ul. Wolności. Ryd.

W Rawiczu, przy ul. Zwirki i Wigury nr 46, parter i II piętro nie mają oświetlenia, gdyż I piętro posiada nieprawidłową, samowolnie założoną instalację, która spowodować może pożar. Najwyższy czas, aby urzędnicy miejscowej elektrowni zainteresowali się instalacją elektryczną w tym domu. B.

Zarząd szkolny ZMP przy Państw. Liceum Pedagogicznym w Koninie żywo interesuje się wynikami nauczania w każdej klasie. W tym celu aktyw szkolny odbył naradę, na której postanowiono zwiększyć wolnego czasu przeznaczony na naukę. Zorganizowano również w nauce samopomoc koleżeńską. Z dużą pomocą przysili słabszym uczniom profesorowie. Ostra.

W Solcu już od czterech lat jest światło elektryczne. Mimo to nie zelektryfikowano dworca, który tonie w ciemnościach. Naraża to pasażerów na nieprzyjemne przygody, gdyż pociąg, z braku światła zatrzymuje się często poza peronem. Wtedy brnąć trzeba w ciemnościach przez tory.

Nie wiadomo też dlaczego tamtejsza kasa biletowa nie sprzedaje biletów miesięcznych. Robotnicy i młodzież szkolna bilety te nabywają w Poznaniu, tracąc niepotrzebnie czas. J. Sik.

W powiecie międzyrzeckim stale wzrasta liczba zespółów Wszechniczy Radiowej. Zorganizowali je pracownicy gminnych spółdzielni, gminnych rad narodowych, spółdzielni inwalidzkich i wielu innych zakładów pracy. (ipc)

W Osiecznej odbył się wielki jarmark spółdzielczy, bogato zaopatrzony w tekstylia, obuwie, zabawki, artykuły spożywcze i chemiczne. Jarmark cieszył się wielkim powodzeniem. Zb. Stri.

Koło ZMP przy Państw. Szkole Ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego w Wolsztynie nie przejawia żadnej działalności. Zapadło w głęboki sen zimowy. Ms

Ostatnimi czasami źle się dzieje w poczekalni dworcowej w Wągrowcu. Stoły są często zaśmiecone, polane winem i piwem. Pod stołami walają się niekiedy puste butelki po wódce. Bufetowa zaś przesiaduje w kuchni, nie troszcząc się o gości. Kier.

Rada Zakładowa przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie wspólnie z dyrekcją Powszechnego Domu Towarowego urządziła w tych zakładach mały Dom Towarowy. Pracownicy mogą nabywać na miejscu żywność, odzież, części rowerowe, aparaty radiowe, naczynia kuchenne. Wprowadzono również i sprzedaż ratelną.

W zakładach pracy powiatu wolsztyńskiego istnieje 45 kół Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Z miejskich kół w pracy wyróżnia się Koło przy Narodowym Banku Polskim — z wiejskich Koła w Rakoniewicach i Borui Kościelnej. Z 52 szkolnych kół Przyjaźni ZSRR najlepiej pracują Koła w Szkole Ogólnokształcącej, w Technikum Rolniczym, w szkole TPD i Szkole Podstawowej nr 2 w Wolsztynie oraz w Kopanicy i Głodnie.

Koła organizują kursy języka rosyjskiego. Ostatnio rozpoczęła taki kurs spółdzielnia ludowo-artystyczna. (kh)



Wiele pracownic i pracowników Zakładów Dzierżawskich w Kaliszu spędza wolny popołudniowy czas w świetlicy przy al. Stalina. Co środę w jednym z pokoi ćwiczy zespół orkiestralny, w drugim ciągnie się wesoła gawęda, a na scenie...

Widzimy właśnie na zdjęciu próbę jednej pary zespołu tanecznego: Marii Wasik i Alicji Stępień. Uwag udziela Janina Kędzia, prowadząca cały zespół. Naokoło pary jak zwykle „widzowie” — reszta zespołu. Za kulisami przygrywa na fortepianie Aleksandra Ikawie, która od roku 1946 pomaga zespołowi w ćwiczeniach i na występach.

W poniedziałki i czwartki zbiera się w tej świetlicy chór, we wtorki i piątki zaś — zespół teatralny i mandolinistki. Nad codzienną pracą świetlicową czuwa kierownik Bartoszek.

Miło i wesoło jest w pracowitej świetlicy kaliskich „dziewiarzy”. (pr.)

Przez zbiorowe odstawy do przedterminowego wykonania planów

Chłopi pow. wągrowieckiego rozwijają hodowlę trzody chlewnej

Droga nasza prowadzi do Damasławka w pow. wągrowieckim. Spotykamy długi wąż wozów. Ten imponujący „złot” to zbiorowa odstawa żywca, zorganizowana przez chłopów z gminy Damasławek. Chłopi pow. wągrowieckiego dobrze wypełniają swe obowiązki w zakresie hodowli. Do końca października wykonali przeszło 90% rocznego planu odstaw żywca. Ale przed kilku dniami powiedzieli sobie: chcemy przedterminowo zrealizować plan! Dlatego zorganizowali zbiorowe transporty. Znosi się na to, że roczne plany będą nie tylko wykonane przed terminem, lecz także wysoko przekroczone.

W kolejce trzeba trochę poczekać na wagę i wypisanie kwitu. Na duży okólnik wbiegają co chwila nowi czworonożni przybysze. Jest to bardzo dobre towarzystwo — same bekony, których waga wynosi od 80 do 100 kilogramów.

Mijając długi rząd wozów widzimy w nich po jednym, dwa, a nawet i pięć tuczników. Na wozie Romana Lewandowskiego, średniorolnego chłopca z Międzyzłesia oglądamy trzy okrągłe świnki. Właściciel przekonał się już

dawno o korzyściach, jakie daje mu hodowla.

— Te trzy — pokazuje ręką — to razem osiem sztuk w tym roku poza planem, który wykonałem już na wiosnę. Pracy przy hodowli jest sporo, ale pieniędzy też — i to od razu. Do domu kupi się to i tamto, podatek zapłaci się w terminie, no i ma się zadowolenie, że państwu człowiek na coś się przydaje.

Podobnego zdania są i inni chłopcy, biorący udział w zbiorowej odstawie. Z rozmów wynika, że coraz bardziej przekonują się o dochodowości hodowli świń. Zaczynają od jednej lub dwu sztuk, a potem jest już wyjście do dalszej hodowli i kontraktacji.

Warto doprawdy posłuchać co mówi o hodowli, średniorolny chłop St. Małkowski z Warki. Jest to doświadczony, wieloletni hodowca. Nic więc dziwnego, że jego uwag i rad z takim zainteresowaniem słuchają inni gospodarze.

— Bardzo ważne jest kastrowanie prosiąt — mówi Małkowski — powinny mieć po sześć, a w zimie po siedem tygodni, wtedy są już dość silne. Przy każdym chlewie powinien być okólnik, bo prosiadła dla dobrego rozwoju muszą mieć dużo ruchu. Pamiętać należy o kredzie szlamowej i soli, a utrzymanie chlewa w czystości jest również ważne jak karmienie. Ja, biele od czasu do czasu chlew, a koryta raz na ty-

Szkolenie ideologiczne nauczycieli

Organizacje związkowe nauczycieli powiatu wolsztyńskiego prowadzą szkolenie ideologiczne, studiując przede wszystkim materiały XIX Zjazdu KPZR. Na należytych poziomach postawiono szkolenie w szkole nr 2 i w szkole II-letniej w Wolsztynie.

Z organizacji wiejskich dobrze przebiega szkolenie w Siedlcu oraz w Borui Kościelnej. Więcej natomiast aktywności winien okazać ZOZ przy Szkole Metalowej. (kh)



— Przywieźłem dzisiaj na spęd 3 sztuki — mówi Roman Lewandowski, średniorolny chłop z Międzyzłesia. Poza planem odstawiłem w tym roku 8 sztuk. Hodowla pozwala mi wypełniać obowiązki wobec państwa — mam na myśli przede wszystkim podatki a także odstawę zboża i ziemniaków.

ROZMAWIALIŚMY Z PRZYJACIÓŁMI

Na spotkanie z dziennikarzami przybyli do Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki artyści zespołu Teatru im. Mossowietu.

— Budując w Polsce socjalizm — powiedział na powitanie redaktor naczelny „Gazety Poznańskiej” — Stanisław Januszewski — korzystamy z Waszych, drodzy Przyjaciele, doświadczeń, korzystamy z Waszej pomocy, kształtując socjalistyczną w treści i narodową w formie sztukę. Wzory radzieckiej literatury, radzieckiego teatru i filmu są nam pomocą w naszych twórczych poszukiwaniach, w próbach artystycznego ujęcia bogatej rzeczywistości dnia codziennego.

Laureat Nagrody Stalinowskiej i reżyser Teatru im. Mossowietu, Aleksander Szaps w

porywających, gorących słowach omówił walkę o pokój, która toczy się na całej kuli ziemskiej i wielką rolę teatru, siłę jego oddziaływania na społeczeństwo.

W ciepłej, przyjaźniej atmosferze upłynęło kilka godzin ciekawej rozmowy.

— Czuliśmy się u Was, drodzy Przyjaciele, jak u prawdziwych braci — powiedział na zakończenie wieczoru Jurij Zawadzki. — Będziemy długo pamiętać miłe spotkanie z dziennikarzami Poznania. Razem walczymy o wielką rzecz, o wychowanie prawdziwego człowieka. Józef Stalin tak określił rolę sztuki: „Zadaniem sztuki jest zwalczyć bestie w człowieku”. Idziemy w przyszłość, w której panować będzie pokój i przyjaźń między narodami, i o taką przyszłość będziemy uporczywie, codziennie walczyć my i wy, drodzy przyjaciele...

Pogasiły światła w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, zostało jasne wspomnienie spotkania z ludźmi radzieckimi, artystami Moskiewskiego Teatru. (b-z)

Mówi laureat Nagrody Stalinowskiej B. OLENIN



Z artystą B. Oleninem mówimy o wrażeniach, jakie zespół MTD im. Mossowietu odniósł z pobytu w Polsce.

— Gdy jechaliśmy do Polski, mieliśmy początkowo zamiar wystąpić tylko w trzech miastach. Niezwykła serdeczność i zainteresowanie, z jakimi nas powitalo, sprawiły, że zmieniliśmy nasz program i rozszerzyliśmy zasięg miast, które postanowiliśmy odwiedzić. Zrobiliśmy wypadki do Gliwic, Sosnowca i Płocka.

Trzeba było nam wyłonić specjalną brygadę objazdową dla sztuki „Osobliwe zdarzenie”, będącej odpowiednikiem „Sztormu”. Brygada ta objeżdża już Wasze miasta.

Pozналиśmy różne środowiska i widzieliśmy z jakim entuzjazmem pracują przy odbudowie i rozbudowie Waszego kraju. W Katowicach i we Wrocławiu widzieliśmy wystawione sztuki pisarzy radzieckich. Chcę stwierdzić, że tematykę ich opracowano należyście, wydobytą całą głębią i prawdą sztuki.

Gdy zmrok zapada...

Większość gromad wiejskich ma świetlice. Jest w nich miło i radośnie. Świetlicy z uśmiechem wita każdego przybylego. Gra radio... Obecni przegladają pisma i ilustracje. Często wysłuchują radiowych wykładów Wszechniczy Radiowej. Są wieczory dobrego czytania, wieczory świetlicowe, nierzadko występuje miejscowy chór.

W czwartek: przegląd prasy i dyskusja, w piątek odwiedzin kina objazdowego, w sobotę: dyskusja nad książkami, w niedzielę wieczór świetlicowy: gry, śpiewy, muzyka.

Oto, jak w przybliżeniu wygląda życie we wzorowo prowadzonej świetlicy wiejskiej, świetlicy wciągającej do swego życia coraz więcej osób spragnionych wiedzy i kulturalnej rozrywki.

Świetlicowy w Nagrodowicach w pow. średzkim — ob. Tomaczak mówi nam, że trudno mu nieraz przed północą zamknąć czytelnik. Radio, czasopisma, ilustracje, interesująca dyskusja, no i... ciepły piec — trzymają obecnych.

W Parzęczewie (pow. kościański) w świetlicy zespołu PGR panuje ruch. Ustawia się rzędem krzesła, numeruje, porządkuje scenę do imprezy „Artosu”. Świetlicowy dobrawszy sobie aktywny ZMPowski nie czeka do ostatniej chwili. Świetlica musi być przygotowana należyście do

KRONIKA

30 LISTOPAD
1 GRUDZIEŃ

NIEDZIELA Andrzeja	
Śródcie w.: 7.39	zach.: 15.43
Księżyc w.: 14.24	zach.: 6.44
PONIEDZIAŁEK Natalii, Elżbiety	
Śródcie w.: 7.40	zach.: 15.42
Księżyc w.: 15.00	zach.: 8.02

Przeważnie pochmurno i mglisto z niewielkimi opadami śniegu lub mżawki. Temperatura minimalna od -5 st. na północnym wschodzie do około +6 st. C w dzielnicach południowych. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

dlaczego

...na stacji kolejowej w OBORNIKACH ŚLĄSKICH nie zawiadamia się podróżnych o spóźnieniach pociągów, a często nie kontroluje biletów przy wejściu na peron?

...W CHODZIEŻY sprzedawano ostatnio na kartki nieświeże masło?

...w sklepie spożywczym w PSZCZEWIE brakuje często towarów pierwszej potrzeby?

...zarząd gminny ZMP w PSZCZEWIE już od dłuższego czasu nie zwoluje zebrani?

...Koło Ligi Przyjaciół Żołnierza w STOBNIKU, pow. Oborniki, nie przejawia żadnej działalności?

...w OBRZYCKU, tamtejszy kiosk „Ruchu” dysponuje wyłącznie gazetami z poprzedniego dnia?

...nie usuwa się stojących bezużytecznie od przeszło roku rusztowań przy fabryce cukierków „Rywal” w LESZNIE?

...koło rzeźni i przy ul. Tama Kolejowa w LESZNIE ustawiono słupy linii telefonicznej prawie na środku jezdni?

...przy placu Wiosny Ludów w LESZNIE, gdzie odbywają się trzy razy w tygodniu targi nie pobydrowano jeszcze ustępów publicznych?

...na stacji kolejowej w RAWICZU czynna jest tylko jedna kasa biletowa?

...ul. Staszica w RAWICZU pozabawiona jest tablicy orientacyjnej?

...w świetlicy gromadzkiej w Jabłowie, pow. Konin od dwu lat nie naprawia się zepsutej instalacji radiowej? (M. Wal.)

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.

K-3-10843